

Kuźnicka, Barbara

"Autobiografia" J. W. Wolfganga z 1850 r. w świetle źródeł rękopiśmiennych i drukowanych

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 46/3, 55-70

2001

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Barbara Kuźnicka
(Warszawa)

**AUTOBIOGRAFIA J. F. WOLFGANGA Z 1850 R.
W ŚWIETLE ŹRÓDEŁ RĘKOPIŚMIENNYCH I DRUKOWANYCH**

Zasoby archiwów wileńskich, znajdujące się głównie w Litewskiej Akademii Nauk oraz w Bibliotece Uniwersytetu Wileńskiego, stanowią wciąż bogate źródło wiedzy, dotyczące przede wszystkim zagadnień edukacyjnych i naukowych z przełomu XVIII i XIX wieku. Badania tych zasobów, prowadzone od wielu lat przez historyków nauki i oświaty, rozszerzyły naszą wiedzę i przyczyniły się do opracowania wielu cennych publikacji. Wśród archiwaliów znajdują się materiały rękopiśmienne, będące spuścizną ówczesnego Uniwersytetu. Są one nie tylko obrazem stanu nauk uniwersyteckich i edukacji, ale również związków i postaw uczonych wobec politycznych zawirowań tamtych czasów.

Możliwości korzystania z zasobów archiwów wileńskich oraz uzyskiwania mikrofilmów i kopii badanych dokumentów są obecnie znacznie większe niż w latach ubiegłych, kiedy jedyną formą uzyskania badanego dokumentu były jego wierne odpisy rękopiśmienne. Spowalniało to znacznie i ograniczało w czasie podjęte badania. Dotyczy to również przygotowywanej biografii naukowej Jana Fryderyka Wolfganga (1776–1859), uczonego o wielokierunkowej działalności twórczej i edukacyjnej – profesora farmacji i farmakologii Uniwersytetu Wileńskiego w latach 1807–1831, farmakognosty, botanika, historyka farmacji.

Osobowość Wolfganga jako uczonego o wszechstronnych zainteresowaniach zafrapowała mnie, gdy przed wielu laty poszukiwałam materiałów do opracowania stanu badań nad roślinami leczniczymi w początkach XIX wieku, przede wszystkim – w dziedzinie farmakognozji i związków botaniki z farmacją¹. Już

wstępna analiza tych materiałów wskazywała na Wolfganga jako na twórcę wileńskiej szkoły farmakognostycznej o dorobku znacznie przewyższającym osiągnięcia ośrodka warszawskiego, który był ówczesnie reprezentowany przez Józefa Jana Celińskiego² (1779–1832), profesora farmacji, farmakologii chemii policyjno-sądowej w Wydziale Akademicko Lekarskim, a następnie w Królewskim Uniwersytecie Warszawskim. Zgromadzone wówczas materiały, głównie ze źródeł drukowanych, były przez następne lata uzupełniane dokumentacją rękopiśmienną³, którą odnalazłam w Wilnie w zasobach archiwalnych Biblioteki Uniwersytetu i Litewskiej Akademii Nauk⁴.

W dotychczasowych opracowaniach⁵ oceniano Wolfganga jako profesora i wykładowcę, współzałożyciela pierwszego polskiego stowarzyszenia farmaceutycznego, redaktora czasopisma „Pamiętnik Farmaceutyczny Wileński“, który w ocenie współczesnych historyków nauki reprezentował poziom europejski, wreszcie – jako botanika-florystę, który współpracując z wybitnymi tej epoki botanikami – zorganizował na dużą skalę zespołowe badania terenowe nad poznaniem flory⁶ okręgu wileńskiego. Nosił się z zamiarem opracowania pełnej monografii, poświęconej temu zagadnieniu. Także i te współczesne publikacje z zakresu historii botaniki mają obszerną podstawę źródłową, jaką stanowi m. in. korespondencja Wolfganga z botanikami i uczniami, którzy prowadzili badania terenowe.

Wzbogacają one obraz badań fizjograficznych epoki, z których słynął ośrodek naukowy w Wilnie⁷ – najsilniejsze ówczesnie centrum prac przyrodniczych na ziemiach polskich – równe innym europejskim badaniom nad eksploracją ziem o mało zbadanej florze i faunie.

Autobiografia – spisana przez Wolfganga w 1850 r., a więc dziewięć lat przed śmiercią – nie była dotychczas publikowana⁸. Wzmiankę o jej istnieniu i krótki cytat z tego rękopisu podałam w 1982 r., natomiast szerszą relację⁹ przedstawiłam w referacie w 1998 r. Do znaczących – i będących również w opracowaniu autorki – należą następujące dokumenty Wolfganga: wykaz publikacji, obejmujący 57 pozycji (w tym również nieznanymi); *Historia Farmakologii i Farmacji* oraz szczególnie cenny obszerny rękopis (666 + 12 kart) pt. *Farmakologia*¹⁰, spisany z wykładów Wolfganga przez Stanisława Sawickiego. Terminem „farmakologia“ określano ówczesnie dzisiejszą farmakognozę, tj. naukę o surowcach leczniczych pochodzenia naturalnego. Na marginesach rękopisu znajdują się liczne uwagi Wolfganga i kilkanaście kart przez niego dopisanych.

Inne nie opracowane jeszcze rękopisy to 2 katalogi książek z biblioteki Wolfganga: jeden spisany przez niego samego (37 kart), drugi przez Adama Ferdynanda Adamowicza¹¹. Na 54 kartach spisane były książki według podziału na poszczególne nauki, m. in. botanikę i mineralogię; nauki przyrodnicze zajmują 30 kart, nauki lekarskie – 20 (+ 4 karty tytułowe).

Rękopis *Autobiografii*¹², będący przedmiotem obecnej relacji znajduje się w archiwum Litewskiej Akademii Nauk w zespole akt F9-1402. Tytuł na obwolucie kartonowej

teczki *Jan Fryderyk Wolfgang – Autobiografia, listy i skrypty pomniejszych*. Treść rękopisu zawarta jest na 5 kartach o szerokości 23 cm i długości 32 cm. Na pierwszej karcie, w prawym górnym rogu znajduje się notatka „1868 Sierpnia 3 dnia“ autorstwa prawdopodobnie Adama Ferdynanda Adamowicza. Tekst życiorysu jest napisany bardzo wyraźnie, bez śladu poprawek, z charakterystycznie podkreślonymi datami. Prawdopodobnie jest to czystopis napisanego wcześniej życiorysu. Nie wiadomo, dla jakich celów został sporządzony. Na ostatniej karcie widnieje data: „R-ku 1850“. Napisany był zatem w Połukniu, majątku Wolfganga, do którego przeniósł się wraz z rodziną po zamknięciu Uniwersytetu i przejściu na emeryturę.

Przystępując do analizy *Autobiografii* należy przede wszystkim porównać zawarte tam informacje z innymi życiorysami, jak m. in. ze wspomnianym już rękopisem-biogramem¹³ autorstwa Adamowicza, który zajmował się spuścizną Wolfganga. Tekst ten jest niewielki, obejmuje 4 karty; pisany jest niewyraźnie, niektóre słowa są wręcz nieczytelne. Prawdopodobnie spisany był w 1868 r. gdyż taką właśnie datę mają inne dokumenty Wolfganga, sygnowane przez Adamowicza. Nie zawiera nowych informacji w porównaniu z wcześniejszym, opublikowanym w cztery lata po śmierci Wolfganga obszernym biogramem autorstwa Dominika Cezarego Chodźki¹⁴, który ukazał się na łamach „Przeglądu Europejskiego“ pt. *Jan Fryderyk Wolfgang, profesor farmacji, farmakologii i chemii policyjno-sądowej w b. Uniwersytecie Wileńskim*.

Życiorys ten jest napisany w tonacji bardzo osobistej, z wyraźną sympatią dla Wolfganga, którego autor był przyjacielem. Wymienione są liczne fakty, daty, nazwiska, a także opisy stosunków rodzinnych i osobistych. Z pewnością Chodźko znał tekst *Autobiografii*, bowiem podane przez niego dane są zgodne z jej treścią, a niekiedy cytowane są całe zawarte tam zwroty. Podobnie biografia opublikowana w 1960 r. przez Witolda Włodzimierza Głowackiego pt. *Jan Fryderyk Wolfgang 1775–1859*¹⁵ zawiera prawie te same informacje. Jedynie wykaz publikacji Wolfganga – obejmujący prawie wszystkie jego prace – został przez autora w większości poznany z autopsji.

Poza wymienionymi – od 1868 r. aż do dnia dzisiejszego ukazywały się biogramy Wolfganga w encyklopediach i słownikach¹⁶.

Tekst *Autobiografii* przytaczam *in extenso*, z zachowaniem oryginalnej pisowni i podkreśleń. Wobec dużej zwięzłości podanych w niej informacji celowe stało się przedstawienie szerszych komentarzy, zawartych w dalszych przypisach.

„Jan Fryderyk Wolfgang, z Rodziców Jana i Juljanny (z domu Wagner) Wolfgang¹⁷ urodził się na Wołyniu; w majątności Łozowa, dziesięć mil od Chocima, należącej do Referendarza Moszyńskiego Lipca 17, 1776 roku¹⁸.

Pierwiastkowe wychowanie wzięł w domu rodzicielskim. – Nauki szkolne odbył u XX. Pijarów w Szczuczynie Litewskim, gdzie też początkowo sposobił

się przez lat sześć, to jest od roku 1792 do r. 1798 na farmaceutę w aptecę klasztornej, pod zwierzchnictwem zacnego i uczonego X. Breneta; nim się udał do Wileńskiego Uniwersytetu, gdzie przez trzy lata słuchał wszystkich kursów medycyny i historii naturalnej, a mianowicie: Terapeutyki Profesora J. oConnora, Chirurgii praktycznej Prof. Jakóba Briotet. Chirurgii teoretycznej i sztuki położniczej Professorów Renie i Andrzeja Matusewicza. – Anatomii i Fizjologii Jana Andrzeja Lobenwejna. – Patologii i Materyi Medycznej Prof. Augusta Becu. – Fizyki Prof. Józefa Mickiewicza. – Chemii Andrzeja Śniadeckiego. – Historii Naturalnej i Botaniki Prof. Ferdynanda Szpicnagła. – Lecząc dla wycieńczonego przez pracę zdrowia, kursów medycyny zaprzestać musiał i po otrzymaniu stopnia Aptekarza, czyli Magistra Farmacji w 1801 roku 9 czerwca powrócił do Szczuczyna, gdzie zarządzał przez rok jedną apteką XX. Pijarów¹⁹. Skąd wezwany przez Radcę Stanu Encholma Inspektora uprawy medycznej, do objęcia w administrację aptekę małoletnich Wagnerów w Wilnie, którą zarządzał przez dwa lata przeszło. –

Skąd wezwany został do przyjęcia zarządu nad apteką uniwersytetu²⁰ Wileńskiego w 1804 roku 29 września.

Tegoż roku, to jest 1804 w dzień św. Józefa 19 marca, pojął za żonę Aloizę Helenę Pacowską. Należał do liczby założycieli Towarzystwa Medycznego w Wilnie w 1805 r. 12 grudnia.

Drukiem ogłosił Rozprawę na stopień Doktora Filozofii, o gazie wodorodnym siarczystym 1806 w Wilnie in 4to u Zawadzkiego. – Którą publicznie bronił.

W etacie Wileńskiego Uniwersytetu nie położona była Katedra Farmacji²¹ i Farmakologii, a kurs tej nauki przyłączony do obszernego kursu Chemii, pobieżnie tylko w przeciągu jednego miesiąca dawany przez Andrzeja Śniadeckiego, bardzo był niedostateczny²². Kurator Uniwersytetu, Książę Adam Czartoryski, znajdując, że i ta część nauk medycyny stanowi ważny z siebie przedmiot i wydoskonalenie jej powinno iść obok z drugimi; przełożył Uniwersytetowi projekt do zaprowadzenia w tymże Uniwersytecie kursu Farmacji i poruczenia jego Janowi Wolfgang, z naznaczeniem jemu stopnia Adiunkta w roku 1806 20 września. Projekt ten do skutku został doprowadzony. –

Otrzymał stopień Doktora Filozofii w 1807 roku 10. kwietnia. –

Został Kolleskim Assesorem w 1808 roku 31. grudnia.

Za przedstawieniem Uniwersytetu, Minister narodowego oświecenia, Hrabia Alexy Razumowski, podał do potwierdzenia Cesarzowi Alexandrowi o przeznaczenie Katedry Farmacji i Farmakologii. Oraz poruczenia jej Adjunktowi Janowi Wolfgang, z podniesieniem na extra ordynaryjnego Profesora d. 30. września 1810 roku.

Obrany Członkiem Warszawskiego Gospodarsko-rolniczego Towarzystwa w 1811 r. 3. stycznia.

Obrany na Członka Wileńskiego Towarzystwa Dobroczynności w 1812 roku 5. stycznia. –

Wydał: Uwagi historyczne²³ nad stanem Farmacji z przypisami. Rzeczą na posiedzeniu publicznym Uniw. Wil. czytana d. 30 marca 1816 r. w Wilnie in 8 u Zawadzkiego str. 76 (pomieszczona w *Dzien. Wil.* na r. 1816). –

Naznaczony członkiem Komitetu Ekonomicznego przy Uniwersytecie w 1817 r. 17 czerwca.

W Pamiętnikach Towarzystwa Lekarskiego Wileńskiego w latach 1818 i 1821 znajduje się pomieszczonych kilka rozpraw farmaceutycznych²⁴.

Wydał Rzeczą o wprowadzeniu i wielorakim użyciu kartofli. W Wilnie w drukarni A. Marcinowskiego 1819 in 8 str. 26 (umieszczona była w *Dzien. Wil.* tegoż roku).

Obrany Członkiem St. Petersburskiego Farmaceutycznego Towarzystwa 1819 r. 29 marca

Roku 1819. Był założycielem oddziału farmaceutycznego w Towarzystwie Medycznym Wileńskim. – Oraz wydawcą i najgłówniejszym współpracownikiem pisma czasowego pod tytułem: Pamiętnik Farmaceutyczny Wileński²⁵. Wychodzący w latach 1820 i 1821. – Ważniejsze rozprawy w rzeczy Farmakologii, Farmacji i Historii Naturalnej, wszystkie są prawie jego pióra. –

W pierwszym ciągu Dziejów Dobroczynności w latach 1820, 1821, 1822 znajduje się kilka artykułów przez niego wypracowanych. –

W Dzienniku Medycyny, Chirurgii i Farmacji²⁶, wychodzącym w latach 1822 i 1823. Cały dział traktujący o Farmacji i Farmakologii wyszedł spod jego pióra.

Obrany i utwierdzony na Katedrę Zwyczajnego Profesora Farmacji²⁷, Farmakologii i Chemii policyjno sądowej w 1822 roku 5. września.

Wydał rozprawę pod tytułem: Rzeczą o herbacie. Czytana na posiedzeniu Towarzystwa Lekarskiego w Wilnie d. 12 grudnia 1822 roku. Wilno. Drukarnia Józefa Zawadzkiego 1823 str. 56 (umieszczona w *Dzien. Medycz.* tegoż roku. –

Wydał O początku i postępnym doskonaleniu użycia i wypiekania chleba zbożowego. Rzeczą na posiedzeniu publicznym Uniwersytetu Wil. Drukowana w zbiorze pod tytułem: Posiedzenie Cesarskiego Uniwersytetu Wileńskiego odbyte d. 15 września 1823 r. in 4.

Obrany Członkiem Towarzystwa Moskiewskiego nauk przyrodzonych w 1823 roku 23 września.

Otrzymał rangę Rady Kollegialnego, z prawem starszeństwa w 1823 roku 26 listopada.

Obrany Członkiem L e o p o l d y Ń s k i e j Akademii Nauk, gdzie mu przydano imię Pawła w 1823 roku 28 listopada.

Naznaczony Członkiem Komitetu, podającego do rozwiązania Uzione kwestie w 1825 roku 14 kwietnia.

Naznaczony Członkiem Uniwersyteckiego rządu w Wydziale funduszowo-beneficjalnych w 1829 17. sierpnia.

Otrzymał naprzód sprzązkę nieskazitelnej służby, a potem order św. Włodzimierza 4ej klasy w 1830 roku 28. grudnia.

Przy zamknięciu Uniwersytetu Wileńskiego²⁸, uwolniony od obowiązku Profesora z naznaczeniem całkowitej pensji i mianowaniem zasłużonego Profesora w 1831 roku 9 grudnia.

W ciągu pracowitego zawodu professorskiego, w którym torować sobie musiał drogę jeszcze przez nikogo w kraju naszym nie wytkniętą, nie żałując kosztu największego, ażeby iść w równi z odkryciami w przedmiocie naukowym w innych krajach, sprowadzał dzieła obszerne i najnowsze, wychodzące zagranicą, jako też i rozmaite pisma periodyczne²⁹. – Nieraz gotując seksterna na lekcje, całe noce nie sypiał, byleby młodzież na nie uczęszczająca, mogła osiągnąć jak najwięcej korzyści i posiadać wiadomości najobszerniejsze w naukach powołania swego. –

Całe kursa Farmacji i Farmakologii oraz Chemii Policyjno Sądowej, najstaranniej wypracowane w seksternach, owoc prac całego prawie życia, zaginęły w niewiernym ręku, w czasie długiej i ciężkiej jego choroby.

Przygotowana już do druku w języku łacińskim monografia Char i Potamogetonow, ze starannie wykończonymi rysunkami każdego gatunku szczegółowie, odesłaną została do Towarzystwa Badaczy Natury w Moskwie, na ręce jego wiceprezydenta, sławnego Fiszerza de Waldheim, który miał się zająć jej pomieszczeniem w Pamiętnikach tegoż Towarzystwa. –

W czasie zawiadywania apteką uniwersytecką, z największą starannością i wielkim kosztem sporządzał rozmaite nowo wynajdywane maszyny i stosował je do przyrządzania preparatów aptecznych. – A także szczególniejsze mając upodobanie w nauce Botaniki, sposobił w niej przez prywatne lekcje zdolniejszych uczniów; A nie mogąc sam dla obowiązku Profesora oddalać się od Wilna, wysyłał ich własnym kosztem w rozmaite miejsca Litwy, jeszcze nie zwiedzane szczegółowie w przedmiocie śledeń botanicznych; i rozmaite w tym względzie nowe odkrycia komunikował znakomitemu Botanikowi w Krzemieńcu, Willibandowi Besserowi, z którym korespondencję przyjazną i naukową utrzymywał.

W roku 1833, z całą rodziną przeniósł się do swego majątku Połuknia, leżącego cztery mile od Wilna, w Guberni Wileńskiej, powiecie Trockim; gdzie – w domowym ustroniu i cichym życiu na łonie rodziny, oddany ulubionej sobie nauce Botaniki, pracuje teraz nad terminologią botaniczną, której niedostatek w Ojczystym języku dotąd się czuć daje miłośnikom tejże nauki.

R-ku 1850“

Tekst *Autobiografii* zaskakuje. Jest to raczej spis ważniejszych wydarzeń z życia autora, zamknięty w suchej relacji dat i nazw instytucji oraz tytułów. Dodać też trzeba, że wykaz ten jest dość chaotyczny – mieszają się ważne nominacje

z kilkakrotnie wymienianymi pojedynczymi publikacjami, których wszak było w własnoręcznie przygotowanym przez J.F. Wolfganga spisie aż 57! Jedynie w ostatniej części *Autobiografii* zauważyć można ton bardziej osobisty. Ale w tym właśnie fragmencie gorzko zabrzmiały nuty goryczy. Zagięły „. . . całe kursa Farmacji i Farmakologii oraz Chemii Policyjno Sądowej. . . . owoc prac całego prawie życia, zagięły w niewiernym ręku, w czasie długiej i ciężkiej choroby. . .“. Czyja była ta „niewierna ręka“? Czy rękopisy, odnajdywane w archiwach wileńskich to owe „kursy“? Być może, dalsze badania rzucą pewne światło na sprawę zaginionych tekstów wykładów. Zagięły również materiały botaniczne, dotyczące monografii *Chara* (Ramienica) oraz *Potamogeton* (Rdestnica), przesłanych w 1844 r. do Moskwy w celu ich opublikowania. Potwierdzenie tej przesyłki znalazło się wprawdzie w Biuletynie Towarzystwa Badaczy Przyrody, ale praca się nie ukazała. Dopiero po kilku latach, w 1849 r. materiały Wolfganga zostały opublikowane pod nazwiskiem S. B. Gorskiego jako *Icones potamogeton*³⁰.

Inny zupełnie charakter miał spór o autorstwo materiałów³¹ Wolfganga, którymi dysponował jego uczeń i współpracownik, Stanisław Batys Gorski, a które ukazały się w dziele Karola E. Eichwalda jako *Naturhistorische Skizze von Lithauen, Volhynien und Podolien in geognostisch-mineralogischer, botanischer und zoologischer Hinsicht* (Wilno 1830). I jakkolwiek okazało się, że Gorski udostępnił materiały Wolfganga bez złej woli, a praca Eichwalda została przez Willibanda Besseera oceniona jako powierzchowna i obciążona licznymi błędami, to jednak Wolfgang przeżył ciężko swoje podejrzenia co do nieojaralności Gorskiego.

W jednym ze znalezionych przeze mnie rękopisów³² znajduje się ostra replika (nie podpisanego autora)³³ pominięcia przez Eichwalda nazwiska Wolfganga. Oto jej treść: „[...] Wzajemne udzielanie sobie postrzeżeń we względzie naukowym we wszystkich oświeconych krajach jest upowszechnione. Ponieważ zaś własność każda tym jest droższą im więcej kosztowało pracy jej nabycie, najpierwszym zatem jest staraniem autorów oddanie w dziełach swoich sprawiedliwości tym, którzy [...] przyłożyli się do ich uzupełnienia i udoskonalenia. Przeciwno tym prawom przez literacką społeczność przyjętym wykroczył W. Professor Eichwald w dziele swoim pod tytułem [w rękopisie puste miejsce]. W części botanicznej tej podróży, znajduje się wiele uwag i postrzeżeń Prof. Wolfganga, które autor podróży bardzo mylnie raczył mnie przypisać. Aby nie był posądzony o najczarniejszą niewdzięczność i przywłaszczenie sobie cudzej pracy, owszem abym dopełnił tego, co po mnie sprawiedliwość wymaga **nam za obowiązek ostrzec pismem niniejszym w rozminięciu się Prof. Eichwalda z prawdą, który niezawodnie dobrze wiedział, co komu należy, gdy tak uchylił przeciwko słuszności** [podkr. B. K.]. Profesor Wolfgang oprócz innych w zawodzie nauczycielskim położonych zasług, najgorliwszy o postęp botaniki w naszej prowincji własną nauką, poświęceniem się nadzwyczajnym i pracą najwięcej się u nas od lat wielu do wybadania z bogacenia litewskiej flory przyczynia. Nie przestając

na założeniu niemałym kosztem znakomitej biblioteki i sprowadzaniu z zagranicy zielników, zadawał sobie pracę w usposabianiu chętnej młodzieży i dozwalał korzystać z tych kosztownych zbiorów, a przewodnicząc w nabywaniu tak miłej i pożytecznej nauki, w różne strony Litwy uczniów swych wysyłał nie szczędząc na to własnych nakładów dla zgromadzenia bogatych przyrodzenia plonów, z-determinowania [?] ich i wciągnięcia do flory krajowej. **Nie przywłaszczał sobie wszakże odkrycia roślin nie znajdujących dotąd, oddał sprawiedliwość każdemu, wymieniając w pismach periodycznych, co się im należało** [podkr. B. K.]. Teraz nawet stara się uwieńczyć swe trudy wydaniem dokładnej zupełnej tej prowincji flory. Zaszczycony wyborem szanownego Profesora w przywie-dzeniu do skutku tej pracy, która pod jego przewodnictwem w znacznej części przygotowaną już jest do druku i w wielokrotnych wycieczkach botanicznych jego kosztem odbytych, miałem zręczność tyle się usposobić, iż nie trudno mi było dopomóc Prof. Eichwaldowi, w uszykowaniu botanicznych jego zdobyczy w czasie podróży wyżej wzmiankowanej uczynionych. [z boku dopisek: „. . . wespół z roślinami przez prof. Bessera i P. Andrzejowskiego już dawno odkrytych. . .“]. **Nie przewidując wszelako następności udzieliłem mu i nowszych prof. Wolfganga odkryć, które się szczególnie do litewskich roślin ściągały. Prof. Eichwald miał o tym publiczność powiadomić, że zaś z największym zdziwieniem moim znajduję, iż wszystkie odkrycia i postrzeżenia przez Prof. Wolfganga uczynione, jak np. na str. 125, 126, 127, 173, 174, 175 i 176 w dziele swoim prof. E. mnie przypisuje, spieszę uwiadomić o tem czytającą publiczność, uważając za istotny obowiązek zwrócić należną stąd chwałę temu; dla którego dozgonną wdzięczność uczuwać powinienem. . .“** [podkr. B. K.]. Z boku rękopisu znajduje się dopisek: „. . . nie znajdował nawet godnym wspomnienia o wypracowaniu monografii rodzaju Potamogetonow u nas znajdujących i że wiele do monografii Char materiałów przygotował. . .“.

Trudno ocenić, jakie były dalsze losy owego rękopisu. Zapewne był to brud-nopis tekstu przesłanego do opublikowania.

W zakończeniu *Autobiografii* Wolfgang wspomina o przeniesieniu się wraz z ro-dziną do swojej posiadłości na wsi, co wyraźnie stwierdza z satysfakcją i radością.

We wszystkich opisach biograficznych oceniana jest działalność Wolfganga jako uczonego i wychowawcy. Jedyne Dominik Cezary Chodźko przybliżył nam jego osobowość jako człowieka niesłuchanie oddanego rodzinie, społecznika, zasłużonego przede wszystkim w fundacjach dla uczniów i fundatora w rodzi-mym Połukniu. Wśród oddanych przyjaciół wymieniani są botanik Williband Besser, Kazimierz Kontrym, adiunkt-bibliotekarz Uniwersytetu, biskup Kłągie-wicz, doktor Jan Moszyński, A. Andrzejowski i doktor Jakub Szymkiewicz, który opiekował się po śmierci Wolfganga jego liczną rodziną.

Postawić można jeszcze pytanie, jaki był stosunek Wolfganga do realiów poli-tycznych i społecznych. W żadnej z wymienionych biografii nie ma wzmianek

o działalności Wolfganga na tym polu. Może więc być zaskoczeniem informacja o przynależności Wolfganga do loży masońskiej (od 1812 r.), którą podał Witold Włodzimierz Głowacki³⁴ – wprawdzie nie w cytowanym już zyciorysie, ale w publikacji, która ukazała się wcześniej, bo w 1935 r. Dokładny zapis tej informacji brzmi następująco: „. . . Wolfgang Jan, prof. farmacji i farmakologii III: jamużnik Gorliwy Litwin Reformacyjny (Wilno) w 5812; czł. cz. Zum guten Hirten (Wilno) w 5821. . .“ Przynależność Wolfganga do loży Gorliwy Litwin datuje się od 1812 r. . Jest interesujące, że w latach późniejszych członkami tej loży zostali jego uczniowie i późniejsi współpracownicy: Jerzy Gutt (1817), Michał Machnauer (1820), Maciej Szulc (1818), Karol Wagner (1818).

Jan Wolfgang był jednym z najbardziej aktywnych członków. Wspólnie z Mianowskim i Kontrymem opracował m. in. *Historię reformy loży*. Miała ona być – wraz z *Wniesieniem* Szymkiewicza – przetłumaczona i wysłana za granicę „. . . Fakt ten stwierdza po raz pierwszy, że wolnomularstwo polskie rozciągało swe wpływy na zachód Europy. . . „ – pisze W. W. Głowacki. Obrady loży odbywały się początkowo w domu uniwersyteckim przy ul. Zamkowej, a następnie – aż do 1820 r. w pracowni farmaceutycznej przy ul. Uniwersyteckiej.

Wykładnię ideową osobowości Wolfganga oddaje najlepiej cytaty z jego publikacji z 1820 r. *O zacności powołań w miarę umysłowego wykształcenia osobami zajętymi*. . . : „. . . **Nauczanie od młodości jest przygotowaniem do czytania wielkiej księgi Natury. Tam się istotna zawiera nauka. Kto do tej nie zagląda Księgi, ten nie stanął w zawodzie uczonym i nie ma jeszcze nauki, a machinalne wykonywanie przepisów podanych**. . .“³⁵.

Jan Fryderyk Wolfgang zmarł 17 maja 1859 r. Pochowany został na cmentarzu ewangelicko-augsburskim, na Pohulance, który dziś już nie istnieje. Na cmentarzu katolickim wileńskim na Rossie znajduje się jego symboliczny grób – w sektorze XIV, kwatery 157³⁶.

Przypisy

¹ B. K u ź n i c k a : *Kierunki rozwoju farmacji w Polsce epoki Oświecenia*. Wrocław 1982. Por. rozdział pt. *Badania nad roślinami leczniczymi: a) Związki botaniki z farmacją, b) Rozwój botaniki farmaceutycznej, badania farmakognostyczne, d) Fitochemia farmaceutyczna, e) Badania zafalszowań surowców leczniczych*. We wszystkich tych dziedzinach wymieniony jest Jan Fryderyk Wolfgang jako inicjator badań i autor publikacji (s. 62–97).

² G. Ł y c z k o : *Józef Jan Celiński (1779–1832) w początkach kształtowania się naukowego ośrodka farmacji w Warszawie*. W: *Profesorowie warszawskiej farmacji Józef Jan Celiński i Władysław Mazurkiewicz. Studium o twórcach przełomów uniwersyteckich*. Pod red. Barbary K u ź n i c k i e j . Warszawa 1993 s. 17–66.

³ Kwerendy archiwalne, jakie przeprowadziłam w archiwach Litewskiej Akademii Nauk i Bibliotece Uniwersytetu Wileńskiego umożliwiły mi odszukanie i zapoznanie się z dużą spuścizną dokumentacji, dotyczącej J.F. Wolfganga. Jednakże zgromadzone wówczas notatki i rękopiśmienne odpisy okazały się niewystarczające, a mikrofilmy – ówczas trudne do zdobycia. Dlatego też wdzięczna jestem za pośrednictwo w ich uzyskaniu paniom Wiesławie Wernerowej i Beacie Wysakowskiej.

⁴ Por. B. W y s a k o w s k a : *Z prac nad zasobami wileńskich archiwów (Seminarium Pracowni Historii Farmacji)*. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki“ T. 29:1989 nr 4 s. 1013–1014.

⁵ Są to przede wszystkim publikacje: B. K o s k o w s k i : *O Janie Wolfgangu, profesorze Uniwersytetu Wileńskiego*. „Wiadomości Farmaceutyczne“ T. 37:1910 nr 12 s. 199–202; H. R o m a n o w s k i : *W setną rocznicę śmierci Jana Fryderyka Wolfganga (1775–1859)*. „Farmacja Polska“ T. 15:1959 nr 23/24 s. 439–440; J. M o w s z o w i c z : *Jan Fryderyk Wolfgang – w dwóchsetlecie urodzin*. „Farmacja Polska“ T. 31:1975 nr 10 s. 865–866; B. W y s a k o w s k a : *Jana Fryderyka Wolfganga publikacje w „Dzienniku Medycyny, Chirurgii i Farmacji“*. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki“ T. 36:1991 nr 2 s. 89–95; H. L i c h o c k a : *Jana Fryderyka Wolfganga związki z apteką w Szczuczynie*. „Gazeta Farmaceutyczna“ 1994 nr 1 s. 46–47. Publikacje odnoszące się do działalności Wolfganga jako botanika są liczne i wymienione w pracach Wandy Grębeckiej (por. przypisy 6 i 7).

⁶ W. G r ę b e c k a : *Jan Fryderyk Wolfgang – organizator zespołowych badań szaty roślinnej*. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki“ T. 25:1980 nr 1 s. 27–46.

⁷ W. G r ę b e c k a : *Badanie szaty roślinnej prowadzone w ośrodku wileńskim i krzemienieckim (1781–1840)*. W: *Wkład wileńskiego ośrodka naukowego w przyrodnicze poznanie kraju (1781–1842)*. Praca zbiorowa pod redakcją Józefa B a b i c z a , Wandy G r ę b e c k i e j . Wrocław 1988 s. 115–225, na których wielokrotnie wymieniany jest J.F. Wolfgang; Por. również monografię W. Grębeckiej: *Wilno – Krzemieniec Botaniczna szkoła naukowa (1781–1841)*. Warszawa 1998, 288 s.

⁸ Por. B. K u ź n i c k a : *Kierunki rozwoju farmacji* . . . s. 36. W przypisie 49 na tej stronie znajduje się pierwsza w druku informacja (z podaniem sygnatury) o istnieniu *Autobiografii* w archiwum wileńskim.

⁹ Był to referat, przedstawiony na posiedzeniu Sekcji Historii Farmacji podczas zjazdu Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego w Krakowie: B. K u ź n i c k a : *Autobiografia Jana Fryderyka Wolfganga z 1850 roku*. W: *XVII Naukowy Zjazd Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego „Farmacja w perspektywie XXI wieku“*. Streszczenia. Kraków, 10–13. 09. 1998 s. 458.

¹⁰ We *Wstępie* rękopisu znajdują się następujące definicje Wolfganga, określające przedmioty podstawowych nauk farmaceutycznych: „ . . . Farmakologia – Nauka o lekarstwach pod wielu względami uważać się może i na różne dzieli się części do nas tylko należeć będzie umiejętność i sztuka poznawania i opisywania ciał do uzdrawiania ciała ludzkiego służących, ocenienie i zachowanie ich dobroci, doskonałego ich przerozbienia i przygotowania z wyłożeniem prawideł do wszystkich wypadków i działań służących, którą pod imieniem Farmakognozji zajmujemy. Wszystkie lekarstwa jako

istoty, które zdrowie ludzkie polepszają lub utracone przywracają, na 2 dzielą się Klasy: 1) proste, czyli surowe Medicamenta v. Medicamina cruda, 2) złożone v. Przyprawione Medicamenta praeparata wedle tego i nauka z dwóch się części składa. Jedna, której przedmiotem są ciała proste i ta zwie się nauką ciał prostych – Farmakologia v. Materia farmaceutyczna. 2-ga, która traktuje o lekarstwach złożonych, i ta zwie się Farmacya. Materia farmaceutyczna, stykająca się z Farmacją uczy poznawać ciała proste do leczenia używane, złe gatunki od dobrych, nieskażone od fałszywych i od podobnych im rozróżniać [. . .], [. . .] Farmacya podaje sposoby, jak z prostych lekarstw zrobić złożone także przeistaczać i do użycia lekarskiego przysposabiać nadto uczy podług jakich prawideł przygotowywać się powinny z objaśnieniem zaszytych odmian i wzajemnych stosunków, tudzież składów i rozkładów – opisuje własności chemiczne, sposoby skażenia i odkrycia.

Że lekarstwa proste ze wszystkich 3 królestw natury są zasadą złożonych czyli sztucznych, przeto więc Farmakologia Farmację poprzedzać powinna. . . , (s. 8–11 rękopisu). Ten fragment wykładów Jana Wolfganga jest niezmiernie interesujący, gdyż prezentuje wiedzę o naukach farmaceutycznych z początków XIX wieku.

¹¹ Adam Ferdynand Adamowicz (1802–1881), lekarz weterynarii, profesor anatomii porównawczej Uniwersytetu Wileńskiego, członek, a następnie prezes Towarzystwa Lekarskiego Wileńskiego, autor około 90 publikacji; wykładowca patologii porównawczej oraz (od 1838 r.) historii medycyny i literatury lekarskiej w Cesarskiej Akademii Medyko-Chirurgicznej w Wilnie. Dzięki zainteresowaniom historycznym zgromadził obszerną dokumentację do historii Wilna. Po śmierci Jana Fryderyka Wolfganga gromadził i porządkował pozostałe po nim rękopisy, materiały biograficzne; skatalogował i opracował – w podziale na poszczególne nauki – bogaty księgozbiór Wolfganga. Por. Dr. S z e l i g a [J. Bieliński]: *Adam Ferdynand Adamowicz. Szkic biograficzny*. „Ateneum“. Pismo naukowe i literackie 1885. T. II. Zbioru ogólnego tom XXXVIII. Warszawa 1885 s. 116–145.

¹² BLAN, F9 – Rkp. 1402: *Jan Fryderyk Wolfgang. Autobiografia, listy i skrypty pomniejszych*.

¹³ BLAN, F9 – BF-1369-1380. Rkp. 1372.

¹⁴ D. C. C h o d ź k o : *Jan Fryderyk Wolfgang, profesor farmacji, farmakologii i chemii policyjno-sądowej w b. Uniwersytecie Wileńskim*. „Przegląd Europejski“, naukowy, literacki i artystyczny J. I. Kraszewskiego. 1863 R. I – Tom III. Warszawa 1863 s. 145–162.

¹⁵ W. W. G ł o w a c k i : *Jan Fryderyk Wolfgang 1775–1859*. [Warszawa] 1960, s. 17

¹⁶ Noty biograficzne i biobibliograficzne podaje w porządku chronologicznym: [F. M. S o b i e s z c z a ń s k i]: *Wolfgang Jan, doktor filozofii, profesor farmacji i farmakologii w uniwersytecie wileńskim*. W: *Encyklopedia Powszechna*. T. XXVII. Warszawa 1867 s. 712; *Wolfgang Jan*. . . W: S. K o ś m i ń s k i : *Słownik lekarzów polskich*. . . Warszawa 1888 s. 557; *Uczeni farmaceuci polscy*. „Czasopismo Towarzystwa Aptekarskiego“ T. 30:1900 nr 13 s. 233–235; *Wolfgang Jan*. . . W: *Encyklopedia Powszechna S. Orgelbranda*. T. XV. *Od lit. U do Yvon*. Warszawa 1903 s. 472; *Wolfgang Jan Fryderyk*. W: *Ilustrowana Encyklopedia Trzaski, Everta i Michalskiego*. Tom piąty Si–Z s. 1014; B. G ł a d y c h : *Jan Wolfgang*. „Farmaceuta Polski“ T. 13:1910 z. 1 s. 3–7; H. R o m a n o w s k i : *W setną rocznicę śmierci Jana Fryderyka Wolfganga*

(1775–1859). „Farmacja Polska“ T. 15:1959 nr 23/24 s. 439–440; V. G a l i n i s : *Jonas Fridrichas Wolfgangas – Lietuvos floras tyrinetojas*. „Biologija“ 4:1964 s. 5–21 (do pracy tej nie dotarłam); J. M o w s z o w i c z : *Jan Fryderyk Wolfgang – w dwóchsetlecie urodzin*. „Farmacja Polska“ T. 31:1975 nr 10 s. 865–866; *Wolfgang Jan [1775–1859]*. W: S. K o n o p k a : *Polska bibliografia lekarska dziewiętnastego wieku (1801–1900)*. T. XII X–Y. Warszawa 1984 s. 341–342; K. K. [K. K o w a l s k a], B. K. [B. K u ź n i c k a], Mowsz. [J. M o w s z o w i c z]: *Wolfgang Jan Fryderyk*. . . W: *Słownik biologów polskich*. Red. S. F e l i k s i a k . Warszawa 1987 s. 585; *Wolfgang Jan Fryderyk*. W: *Nowa Encyklopedia Powszechna PWN*. Tom 6 S–Z [Warszawa 1996] s. 876–877.

¹⁷ Ród Wolfgangów wywodzi się z książąt niderlandzkich (por. D. C. C h o d ź k o : *Jan Fryderyk Wolfgang*. . . , s. 146. W zbiorach Biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego (Rkps.:F20-k 2-4) znajdują się akta personalne przodków, m. in. są tam następujące dane: „. . . Wolfgangow herb Wolffeld [opis herbu]. . . , oraz – w języku niemieckim – genealogia rodu, spisana w Bremie przez Rudolfa Hoffera (1720).

¹⁸ Sprostowania wymaga data urodzenia Wolfganga, dotychczas mylnie podawana przez wszystkich autorów, piszących o jego życiu i działalności. **Prawidłowa data urodzin J. F. Wolfganga jest następująca: 17 lipca 1776 roku.** Podają ją: sam Wolfgang w *Autobiografii* oraz jemu współcześni: A. F. Adamowicz w cytowanej już rękopiśmiennej biografii (s. 1) i D. C. C h o d ź k o w pracy *Jan Fryderyk Wolfgang*..., s. 148.

¹⁹ Apteka była usytuowana w Kolegium Pijarów; zaopatrywała w leki nie tylko konwikt, ale także miejscową ludność. Była jedyną apteką w Szczuczynie jeszcze w 1885 r. Por. H. L i c h o c k a : *Jana Fryderyka Wolfganga związku z apteką w Szczuczynie*. „Gazeta Farmaceutyczna „, 1994 nr 1 s. 46–47.

²⁰ Przed Wolfgangiem zarządzał nią Jędrzej Śniadecki. Dzieje uniwersyteckiej Apteki Świętojańskiej, zwanej tak dla bliskości kościoła uniwersyteckiego pod wezwaniem św. Jana (mieszczącej się w budynku przy rogu ul. Biskupiej, dziś Uniwersyteckiej i Świętojańskiej) nie zostały dotychczas opracowane, jednakże jej rola w rozwoju farmacji została opisana i komentowana. Zob. m. in. fragmenty, dotyczące tego zagadnienia w książce: B. K u ź n i c k a : *Kierunki rozwoju farmacji w Polsce epoki Oświecenia* (Wrocław 1982), znajdujące się w rozdziale *Warsztaty dydaktyczne i eksperymentalne; a. Apteki uniwersyteckie i gabinety farmaceutyczne*: „. . . Bardzo ważnym ośrodkiem nauczania farmaceutycznych przedmiotów w Wilnie była apteka uniwersytecka, o której istnieje uzasadniona opinia, że stanowiła doskonale wyposażoną placówkę nie tylko dydaktyczną, ale i naukową, i w zasadzie pełniła rolę pracowni chemiczno – farmaceutycznej [. . .]. Apteka została nowoczesnie urządzona przez Wolfganga, który objął jej kierownictwo w 1804 r. Pod jego opieką, w latach 1804–1831, apteka stała się wzorową placówką badawczą i szkoleniową [. . .]. Z protokołów wizytacji apteki w 1820 i 1822 r., w której uczestniczyli J. Śniadecki, F. Spitznagel, J. Frank, M. Homolicki i W. Pelikan, wynika, że [. . .] znajdowały się tu przyrządy do wytwarzania środków leczniczych, aparatura destylacyjna, aparaty do preparatów galenowych, prasy wodne i powietrzne. . . areometry, grawimetry, piece angielskie oraz „machina elektryczna“, nowość, zapewne używana przede wszystkim do demonstracji w czasie wykładów. Tak więc wileńska apteka uniwersytecka stanowiła wzorcowe laboratorium szkoleniowe, służące jednocześnie

eksperymentem badawczym. Wolfgang przeprowadzał tam doświadczenia nad nowymi wynalazkami, które docierały ze świata, i wykonywał własne badania. . . , (s. 40–41). . . Warto też przytoczyć opinię Jana Muszyńskiego: „[. . .]. Owa apteka uniwersytecka o dużym stosunkowo perspnelu (2–3 pomocników i 3–5 uczniów) odgrywała rolę pracowni chemiczno – farmaceutycznej dla studentów farmacji [. . .]. Czytając o tych specjalnych prasach, pompach, aparatach destylacyjnych, machinach elektrycznych, uzyskujemy potwierdzenie naukowego charakteru tej placówki [. . .]”. Cytat pochodzi z pracy J. M u s z y ń s k i : *Przyczynek do historii aptek wileńskich przed 115 laty*. „Wiadomości Farmaceutyczne“ T. 62:1935 nr 21 s. 298–299, nr 22 s. 313–315.

²¹ Zob. B. K u ż n i c k a : *Ewolucja nauczania farmacji w Polsce w latach 1783–1930*. Warszawa 1968 s. 54–59.

²² Szczegółowa relacja dotycząca tego zagadnienia znajduje się w monografii W. W. G ł o w a c k i e g o : *Wykłady farmacji Jędrzeja Śniadeckiego w Wilnie (1797–1804)*. Warszawa 1991 ss. 79. Por. Również H. L i c h o c k a : *Wykłady farmacji Jędrzeja Śniadeckiego w świetle historii nauki*. W: *Pamiętnik IX Sympozjum Historii Farmacji. Łańcut 8–11 czerwca 2000*. Pod red. Anity Magowskiej, s. 91–100.

²³ *Uwagi historyczne nad stanem farmacji. Rzecz na posiedzeniu publicznym Uniwersytetu Imperatorskiego Wileńskiego dnia 30. czerwca 1816 roku czytana przez Jana Wolfganga profesora farmakologii i farmacji*. Praca ta ukazywała się w odcinkach w „Dzienniku Wileńskim“ i obejmowała łącznie 136 stron ! Z niewiadomych przyczyn Wolfgang w swojej Autobiografii wymienia jedynie 76 stron. Była to pierwsza w języku polskim historia farmacji, głównie zresztą farmacji powszechnej. Erudycja i oryginalność ujęcia została wysoko oceniona . W podręczniku *Historia farmacji* R. R e m b i e l i ń s k i e g o i B. K u ż n i c k i e j (Warszawa 1987) znajduje się m. in. następujący fragment: „. . . Polską historiografię farmaceutyczną rozpoczyna obszerna rozprawa autorstwa Jana Fryderyka Wolfganga, profesora Uniwersytetu Wileńskiego [. . .]. W pracy cytowana jest obszerna literatura autorów starożytnych oraz współczesnych Wolfgangowi uczonych niemieckich i francuskich. Rozważania Wolfganga dotyczą przede wszystkim poszukiwań źródeł naukowej wiedzy farmaceutycznej . Dlatego próbuje on przedstawić własną periodyzację historii farmacji. Polemizuje przy tym z opiniami innych uczonych [. . .] wychodząc z punktu widzenia współzależności i współistnienia wszystkich nauk przyrodniczych – przedstawił własną, oryginalną koncepcję periodyzacji historii farmacji [. . .]”. **Jest zdumiewające, że ponad 170 lat temu polski uczyony podał interpretację rozwoju wiedzy przyrodniczej, którą dziś reprezentują najnowsze opracowania z zakresu historii nauki!** [podkr. B. K.], (s. 22–23).

²⁴ Rękopis, zawierający oryginalny własnoręczny spis publikacji Wolfganga jest przez autorkę przygotowywany do druku.

²⁵ Zob. H. L i c h o c k a : *Pamiętnik Farmaceutyczny Wileński 1820–1822. Bibliografia analityczna zawartości*. Warszawa 1981 ss. 92; t e j ż e : *Analiza zawartości „Pamiętnika Farmaceutycznego Wileńskiego“*. „Farmacja Polska“ T. 36:1980 nr 3 s. 157–164.

²⁶ Analizę publikacji i prac redakcyjnych zawiera wymieniona już (przypis 5) pozycja: B. W y s a k o w s k a : *Jana Fryderyka Wolfganga publikacje w Dzienniku Medycyny, Chirurgii i Farmacji*. . .

²⁷ Lata dwudzieste to dla Wolfganga pełnia intensywnej pracy tak w dziedzinie edukacji uniwersyteckiej, jak i – przede wszystkim – działalności organizatora zespołowych terenowych badań florystycznych, także kontaktów naukowych. Rodzina Wolfgangów zamieszkiwała ówczesnie w uniwersyteckim domu profesorskim. W bardzo interesującym studium W. T a t a r k i e w i c z a : *Z dziejów gmachu uniwersyteckiego w Wilnie*. W: *Księga pamiątkowa ku uczczeniu CCCL rocznicy założenia i X wskrzeszenia Uniwersytetu Wileńskiego*. T. I. *Z dziejów dawnego Uniwersytetu*. Wilno 1929 opisane są losy takich m. in. lokatorów, jak rektor Strojnowski, Lelewel, Frank, Spitznagel, Becu, Śniadeccy, Słowacki i Pelikan. Jan Fryderyk Wolfgang zajmował pierwsze piętro domu nad księgarnią Zawadzkiego, przy ulicy Świętojańskiej (s. 80).

²⁸ Po zamknięciu Uniwersytetu i przejściu na formalną emeryturę Wolfgang pozostał jeszcze w Wilnie przez okres około dwóch lat. Tyle bowiem czasu zajęło mu porządkowanie spraw apteki uniwersyteckiej. 29 września 1833 r. przeniósł się wraz z rodziną do swego majątku Połuknie (nazwa pochodziła od bliskiej rzeki Łukny), (wg D. C. C h o d ź k i : *Jan Fryderyk Wolfgang*. . . s. 154).

²⁹ Biblioteka Wolfganga obfitowała istotnie w wielkie bogactwo dzieł obcojęzycznych i takichże czasopism. W archiwaliach Biblioteki Akademii Nauk Litewskiej znajdują się dwa spisy: jeden sporządzony przez Wolfganga, drugi spisany przez nieznaną osobę, prawdopodobnie pod kierunkiem A. F. Adamowicza, którego liczne uwagi z 1868 r. znajdują się na marginesach rękopisu. Tytuł rękopisu: *Książki po ś. p. Wolfgangu Janie, przejrzone i upakowane w Połukniu przez Doktora Adamowicza 15 sierpnia 1868*. Księgozbiór został uporządkowany według następujących działów: I. Nauki przyrodzone: fizyka, historia naturalna w ogólności – 5 ss., mineralogia, botanika – 17 ss, w tym 236 książek zagranicznych + 26 dopisanych przez Adamowicza, chemia teoretyczna, praktyczna i stosowana – 7 ss. ; II. Nauki lekarskie: farmakologia i farmacja – 14 ss., materia medyczna, toksykologia, medycyna sądowa i policja medyczna – 3 ss., fizjologia, anatomia, patologia, terapia, chirurgia – 3 ss. ; nadto pod pozycją „Herbaria viva“ wymieniono 12 pozycji oraz 3 pozycje zielników.

³⁰ Por. Informację o tym: D. C. C h o d ź k o : *Jan Fryderyk Wolfgang*. . . s. 153 oraz W. W. G ł o w a c k i : *Jan Fryderyk Wolfgang*. . . s. 8.

³¹ Problem ten jest kilkakrotnie omawiany w pracach W. G r ę b e c k i e j : *Badania szaty roślinnej*. . . s. 145 i 203 oraz t e j ż e : *Wilno – Krzemieniec*. . . s. 79.

³² BUWIL – Rkps. F 20-38.

³³ Według informacji Wandy Grębeckiej jest to list S. B. Gorskiego. W. G r ę b e c k a : *Wkład wileńskiego ośrodka*. . . , s. 198–200 oraz t a ż e : *Wilno – Krzemieniec*. . . , s. 137, 139, 155.

³⁴ W. W. G ł o w a c k i : *Farmaceuci w lożach masonskich*. „Kronika Farmaceutyczna“ . . . 1935 nr 12 s. 180–183; nr 13 s. 201–202. Poza wymienionymi podane są również następujące nazwiska farmaceutów – członków łóz: Józef Celiński, Teodor Heinrich, Ignacy Lesiński, Józef Sawiczewski i Jan Szaster .

³⁵ J. F. W o l f g a n g : *O zacności powołań w miarę umysłowego wykształcenia osób nimi zajętych. Rzecz w zastosowaniu do Farmaceutów, na posiedzeniu publicznym przy otwarciu Wydziału Farmaceutycznego d. 3 czerwca 1819 r. czytana przez. . . „Pamiętnik Farmaceutyczny Wileński“ t. 1 nr 2 s. 283.*

³⁶ Informacja ta pochodzi z publikacji: M. J a n k i e w i c z : *Wileńska Rossa. Przewodnik po cmentarzu*. [Olsztyn] 1993 s. 239.

Barbara Kuźnicka

JAN FRYDERYK WOLFGANG'S AUTOBIOGRAPHY (1850)
IN THE LIGHT OF HAND-WRITTEN AND PRINTED SOURCES

The archival collection of the Lithuanian Academy of Sciences in Vilnius (Wilno) contains many manuscripts relating to the scientific work of Jan Fryderyk Wolfgang (1776-1859), professor of pharmacy and pharmacology of the Wilno University in the years 1807-1831, the founder and main figure in the Wilno pharmacognostic school, a botanist with substantial achievements in wide-ranging research on the flora of the Wilno region, as well a historian of pharmacy.

The most interesting of the manuscripts include Wolfgang's *Autobiografia* [Autobiography], written in 1850, and a list of his publications covering a total of 57 items (including some that have hitherto remained unknown), a work entitled *Historia Farmakologii i Farmacji* [History of pharmacology and pharmacy], and a particularly valuable manuscript (666 + 12 sheets) entitled *Farmakologiia* [Pharmacology]. Worth mentioning are also two catalogues of books from Wolfgang's library: one compiled by Wolfgang himself (37 sheets) and the other by Adam Ferdynand Adamowicz.

The content of the autobiography manuscript is contained on five sheets. The author of the present article analyzes the document, comparing the information contained in it with the biographies of J.F. Wolfgang that have been published so far (these being primarily the biography by Dominik Cezary Chodyko, published in 1863, and that by Witold Włodzimierz Głowacki of 1960). The text of the autobiography is quoted in full, together with numerous comments. The analysis of the manuscript as well as the biographical data contained in the above-mentioned biographies indicate that Wolfgang had great achievements as a scientist (in both research and organizational work), as a champion of public causes and as an educator of a generation of botanists-pharmacognostists. It also transpires from the autobiography, as well as from the research by historians, that he was a very good and trustful person, who readily granted access to his research to his collaborators and pupils. This eventually turned against him: he laments the loss of the materials of his floristic research „at untrustworthy hands“ and deplores the fact that they were published under the name of other scientists.

Jan Fryderyk Wolfgang died on 17 May 1859, in his estate at Pożuknie. He was buried at the no longer extant Lutheran graveyard at Pohulanka. A symbolic grave of Wolfgang is to be found at the Rossa Catholic cemetery in Wilno (sector XIV, grave no. 157).

